

Małgorzata Bielecka*

Wybrane zagrożenia rozwoju obywatelstwa Unii Europejskiej i tożsamości europejskiej

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja i omówienie wybranych zagrożeń rozwoju obywatelstwa UE i tożsamości europejskiej. W artykule przedstawiono zagrożenia będące skutkiem terroryzmu i ruchów nacjonalistycznych oraz dwie wizje Europy – ekskluzywnej i inkluzywnej. W opracowaniu ujęto również problematykę wielokulturowości europejskiej powiązanej z imigracją, co może zagrażać dalszemu rozwojowi obywatelstwa i tożsamości europejskiej.

Słowa kluczowe: obywatelstwo UE, tożsamość europejska, integracja europejska, ruchy nacjonalistyczne, terroryzm europejski

* Dr Małgorzata Bielecka, Wydział Humanistyczny, Politechnika Koszalińska, e-mail: malgorzata.bielecka2019@gmail.com, ORCID: 0000-0002-2318-2877.

Wstęp

Motywacją do napisania niniejszego artykułu było zainteresowanie problematyką integracji europejskiej i rolą obywatela Unii Europejskiej w budowie tożsamości europejskiej, która podobnie jak Unia Europejska znajduje się w fazie nieustannego tworzenia. W artykule autorka starała się odpowiedzieć na pytanie: Czy w obliczu zagrożeń takich, jak m.in. terroryzm, ruchy nacjonalistyczne idea tożsamości europejskiej obywateli UE ma szansę realizacji? Opracowanie powstało na podstawie literatury polskiej i publikacji zagranicznych – książek, artykułów prasowych oraz zasobów internetowych. W artykule zostały przedstawione tylko wybrane obszary zagrożeń i ich przykłady z określonego czasu. Szczegółowe omówienie wszystkich aspektów tego niezwykle złożonego zagadnienia wykracza poza zakres niniejszej pracy.

W ostatnich dekadach obserwujemy dynamiczne zmiany we współczesnym świecie. Globalne przeobrażenia obejmują poszczególne dziedziny życia politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Procesy te z różną intensywnością dotarły także do Polski po integracji z Unią Europejską. Obywatele Unii coraz lepiej poznają się nawzajem i budują wspólną tożsamość europejską – choć nie wszyscy są do Unii nastawieni równie entuzjastycznie. Zarówno Polacy, jak i obywatele pozostałych państw członkowskich, z mocy prawa wspólnotowego, stali się także obywatelami Unii Europejskiej.

Poprzez instytucję obywatelstwa europejskiego zostaliśmy wyposażeni w pewne prawa, staliśmy się uczestnikami bezpośredniej więzi pomiędzy obywatelami państw członkowskich a Unią w celu rozwijania poczucia „przynależności europejskiej”.

Traktat o Unii Europejskiej (dawny art. G) na podstawie przepisów wprowadzonych do Traktatu o utworzeniu Wspólnoty Europejskiej, w części drugiej w art. 8 postanawiał: „Tworzy się obywatelstwo Unii. Obywatelem Unii jest każda osoba posiadająca narodowość państwa członkowskiego”. Z kolei w art. 8a–8d omówiono treść i zakres obywatelstwa UE. Bardziej szczegółowo, w rozpisaniu na poszczególne artykuły, dyspozycje dotyczące obywatelstwa europejskiego prezentują się następująco: 1) art. 8a określa prawo do swobodnego poruszania się i przebywania na obszarze państw członkowskich Unii; 2) art. 8b stwierdza prawo do czynnego i biernego uczestniczenia w wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz prawo do czynnego i biernego uczestniczenia w wyborach do samorządów na terenie państwa, w którym dany obywatel przebywa; 3) art. 8c dotyczy prawa do ochrony dyplomatycznej i konsularnej na obszarze państwa trzeciego w przypadku, gdy na jego terytorium znajduje

się przedstawicielstwo któregokolwiek państwa-członka Unii, a jednocześnie nie ma przedstawicielstwa państwa, którego jest się obywatelem; 4) art. 8d przyznaje lub raczej potwierdza prawo każdego obywatela Unii Europejskiej do składania petycji do Parlamentu Europejskiego oraz zażalenia do Rzecznika Praw Obywatelskich UE¹.

Zgodnie z poglądami Percy B. Lehninga, filozofa polityki, profesora University of Wisconsin, zawartymi w opracowaniu „European Citizenship: Towards a European Identity?”, obywatelstwo Unii Europejskiej nie jest jedynie statusem prawnym określonym przez zestaw praw i obowiązków. Jest również podstawą europejskiej tożsamości czy też przynależności, wyrazem członkostwa osoby w politycznej wspólnoty². Budowie obywatelstwa europejskiego nie-rozerwalnie towarzyszy debata nad ideą tożsamości europejskiej. Trudno jest ująć tożsamość europejską w jednoznacznie definiujące ją ramy. Tożsamość unijna jest bardziej konkretna i może być powiązana z prawami, tożsamość europejska zaś nie ma charakteru politycznego³. W literaturze badacze tego zagadnienia posługują się zasadniczo pojęciem wspólnej tożsamości europejskiej, często wskazują na dziedzictwo kulturowe Europy, a także na wspólnotę historyczną losów, które razem stanowią podwaliny integracji narodów. Wielu naukowców używa określenia „nowa tożsamość Europy”, które wiąże się z powstaniem Unii Europejskiej i dalszymi planami jej rozszerzenia, szwedzka zaś publicystka Katherine de Welden określa ten proces mianem „the new melting pot” (nowy tygiel kulturowy)⁴.

Europa wielokulturowa

Poszanowanie i pielęgnowanie tożsamości i różnorodności państw członkowskich Unii Europejskiej jest jedną z jej naczelných zasad traktatowych. To podejście jeszcze wyraźniej wzmacnia zapis w preambule Karty podstawowych

1 A. Wyrozumska, *Jednostka w Unii Europejskiej* [w:] *Prawo Unii Europejskiej. Zagadnienia systemowe*, red. J. Barcz, Warszawa 2002, s. 330–335.

2 P.B. Lehning, *European Citizenship: Towards a European Identity?*, Madison, WI 1999, s. 2.

3 M. Goos, *The Citizenship Concept: European Citizenship as „National” Identity?*, Uppsala 2006, s. 9.

4 Wymyślona przez brytyjskiego pisarza Israela Zangwilla teoria *melting pot*, czyli garnka, w którym się mają roztopić wszystkie grupy narodowe i etniczne zamieszkujące Stany Zjednoczone po to, żeby stworzyć jednolity naród amerykański. Zob. *Ziemia bez ludu*, <https://czaskultury.pl/czytanki/male-ojczyzny-male-marzenia/> [dostęp: 25.08.2021].

praw UE, który to zapis stwierdza, że Unia Europejska przyczynia się do zachowania i rozwoju wspólnych wartości z poszanowaniem różnorodności kultur i tradycji narodów. Ma to kolosalne znaczenie dla integrującej się Unii, nie tylko dla obywateli każdego nowego państwa członkowskiego, lecz także dla ogromnej rzeszy imigrantów, którzy wzbogacają kulturowy i duchowy wymiar zjednoczonej Europy.

Amerykański myśliciel społeczny Jeremy Ryfkin uznaje Europę za mozaikę kultur i zauważa, że mieszkańcy Unii dzielą się na ponad 100 różnych narodowości, które posługują się 87 językami i dialektami, tym samym tworzą jeden z najbardziej kulturowo zróżnicowanych rejonów świata. Przez wiele lat kręgi biznesowe i elita polityczna Europy uważały te kulturowe enklawy za przeszkodę na drodze do postępu, za czynnik hamujący rozwój, uniemożliwiający zmiany i utrwalający tradycyjne uprzedzenia wobec innych grup, zwłaszcza imigrantów i obcokrajowców. Pierwsi wizjonerzy Unii Europejskiej, podobnie jak politycy państw narodowych, byli zaniepokojeni ideą wspierania poszczególnych kultur. Obawiali się, że lokalne kultury będą nastawione niechętnie do europeizacji, dlatego ich udział w negocjacjach dokumentów traktatowych ograniczyli do minimum⁵. Historia integracji Starego Kontynentu potwierdza, że jest on wielokulturowy, zawiera całe bogactwo części składowych, często odrębnych, a więc etnicznych, religijnych i społecznych kultur. Niemniej jednak niemiecki badacz Jost Halfmann podkreśla, że wielokulturowość była przez pewien czas uważana w Europie za zjawisko egzotyczne, dotyczące typowych państw imigracyjnych takich, jak Kanada czy Stany Zjednoczone. Europejskie państwa narodowe były postrzegane jako kraje jednolite pod względem etnicznym, językowym i kulturowym. Dopiero znaczny napływ imigrantów, głównie z państw muzułmańskich, znacznie przyspieszył przebudzenie Europy ze snu o homogeniczności⁶.

Szanowany w świecie rzecznik i teoretyk wielokulturowości Will Kymlicki, na którego powołuje się w swoich pracach Stanisław Konopacki, podaje, że większość współczesnych demokracji zachodnich, w tym europejskich, to społeczeństwa wielokulturowe. Różnorodność narodowa i etniczna w nich istniejąca wynika albo z włączenia wcześniej istniejących terytorialnie kultur do większego państwa, albo z przyjęcia imigrantów z zewnątrz⁷. Włączone

5 J. Rifkin, *Europejskie marzenie*, Warszawa 2005, s. 300.

6 J. Halfmann, *Tożsamości narodowe i wielokulturowość w Europie* [w:] *Współczesna Europa w procesie zmian. Wybrane problemy*, red. J. Polakowska-Kujawa, Warszawa 2006, s. 65.

7 S. Konopacki, *Obywatelstwo europejskie w kontekście członkostwa Polski w UE*, Łódź 2005, s. 245.

grupy kulturowe (mniejszości narodowe) tworzą państwo wielonarodowe, pragną jednak zachować swoją tożsamość i odrębność od kultury społeczeństwa większościowego i domagają się przyznania pewnej formy autonomii w nowym układzie społecznym. W drugim przypadku imigranci tworzą państwo wieloetniczne, ale domagają się poszanowania swej tożsamości, najczęściej łączą się w luźne związki „grup etnicznych”, które dążą do zintegrowania się z resztą społeczeństwa i bycia jego pełnoprawnym członkiem. Ich celem jest dostosowanie istniejących instytucji i prawa większości społecznej do warunków zróżnicowania kulturowego. Grupy mające poczucie wykluczenia chcą stać się częścią większej całości, a uznanie ich odmienności w postaci przyznania specjalnych praw jedynie im to umożliwi⁸.

Zgodnie z wywodem Kymlickiego warunkiem trwałości społeczeństwa zbudowanego na zasadzie głębokiej różnorodności (*deep diversity*) jest poszanowanie przez jego mieszkańców tej różnorodności i pragnienie mieszkania w kraju zróżnicowanym politycznie i kulturowo. Muszą oni cenić nie tylko różnorodność, lecz także poszczególne grupy etniczne i narodowe, z którymi wspólnie tworzą większą wspólnotę. Zakłada to z kolei wzajemną solidarność wytwarzającą poczucie silnej tożsamości w stosunku do grup społeczeństwa. Stanisław Konopacki podkreśla znaczenie tych relacji dla idei obywatelstwa UE i budowy tożsamości europejskiej. W tym kontekście ważność koncepcji wielokulturowości polega przede wszystkim na tym, że prezentuje ona taką wizję sprawiedliwości państwa czy wspólnoty wielonarodowej, w której oprócz uniwersalnych praw człowieka przestrzegane są prawa uwzględniające szczególny status mniejszości społecznych⁹.

Zjawiska dotyczące imigracji, które od kilku lat pojawiają się w krajach dawnej Unii Europejskiej, dowodzą, że teorie wielkiego rzecznika wielokulturowości nie do końca sprawdzają się w praktyce. Gdy państwa europejskie zaczęły sprowadzać imigrantów w latach 60. wieku XX, myślano o nich jedynie w kategoriach siły roboczej, a nie jak o ludziach o odmiennej kulturze. Powszechnie wiadomo, że imigranci w Europie nie dążą do asymilacji, większość z nich przynosi ze sobą swoją kulturę, tak jak od wieków czynią to Cyganie. Ryfkin konkluduje, że Europejczycy na ogół czują się zalewani i przytłoczeni tłumami imigrantów i prawdopodobnie nieprędko pozbędą się oni związanych z tym obaw¹⁰. Główne obawy związane są z rynkiem pracy, na którym

8 Ibidem, s. 246.

9 Ibidem, s. 259.

10 J. Rifkin, op. cit., s. 303.

w sytuacjach kryzysowych grupy imigrantów mogą odebrać im wolne miejsca pracy w produkcji i usługach. Po 2004 roku znany był również przykład „polskiego hydraulika”, który miał się stać poważnym zagrożeniem dla rynku usług w krajach zachodnich. Inne obawy rodowici mieszkańcy widzą w ubogich imigrantach zagrażających bezpieczeństwu publicznemu. Prawdą jest, że stosunkowo duża liczba imigrantów popełnia przestępstwa i trafia do więzień. Niepokój budzi też obserwowany rozwój kulturowych diaspor, które dla rdzennych społeczeństw narodowych są często niewygodne, a nawet groźne. Przykładem może być napływ muzułmanów, zwłaszcza do Francji. Uważają się oni jednocześnie za Francuzów i muzułmanów¹¹. Ta podwójna przynależność często prowadzi do konfliktów, czego Europa jest świadkiem w ostatnich latach, choćby związanych z problemem zakazu noszenia islamskich chust w szkołach publicznych. Wydarzenia, które mają miejsce m.in. we Francji, są zaprzeczeniem poglądu Kymlickiego o poszanowaniu różnorodności i pragnieniu mieszkania w kraju zróżnicowanym politycznie i kulturowo.

Obserwując scenę polityczno-gospodarczą Unii Europejskiej, w tym problematykę wielokulturowości europejskiej powiązanej z imigracją, niezadowolone Europejczyków wobec „obcych”, które powoli narastało przez ostatnie 60 lat i jest ciągle widoczne, można mieć obawy, że grozi unicestwieniem dalszego procesu europeizacji albo wręcz osłabieniem poczucia obywatelstwa i tożsamości z Unią lub innymi obywatelami państw członkowskich.

Różne wizje Europy

Problematyka rozwoju nowej tożsamości europejskiej wiąże się ściśle z powstaniem Unii Europejskiej i planami jej rozszerzenia. Wielu badaczy i naukowców definiuje ją jako poczucie i świadomość przynależności do Europy oraz akceptację tej przynależności. Socjolog Marian Golka w pracy pt. „Cywilizacja, Europa, globalizacja” pisze o debatach naukowców na temat tego, na jakim dziedzictwie duchowym ma się opierać tożsamość europejska. Najczęściej mówi się o wpływie dziedzictwa starożytnego Rzymu i Grecji, tradycji chrześcijańskiej oraz niewielkim udziale kultury „europejskiego barbarzyństwa”,

11 Ibidem, s. 314.

dokładnie: o greckiej doskonałości, surowym rzymskim porządku, chrześcijańskiej wierze, miłosierdziu i nadziei, o śmiałości barbarzyńców¹².

Po niezwykle ważnym piątym i szóstym rozszerzeniu UE w latach 2004 i 2007 o 12 państw, głównie z krajów dawnego bloku wschodniego, nadchodzi nowy etap integracji europejskiej, który ma przebiegać na obrzeżach Europy. W kontekście akcesji Republiki Turcji i jej starań o członkostwo w Unii Europejskiej idea rozwoju tożsamości europejskiej jest źródłem kontrowersyjnych debat i opinii oraz pokazuje dwie koncepcje dotyczące przyszłości Europy. Przeciwnicy akcesji Turcji są za Europą ekskluzywną (elitarną), zwolennicy zaś opowiadają się za modelem inkluzyjnym, powszechnie dostępnym, Europy opartej na różnorodności kulturowej. Tę różnorodność szwajcarski publicysta Raphael Zbinden nazywa swoistą harmonią pomiędzy różnymi społecznościami, czyli współistnienia odmiennych wartości i tradycji określonych w jednym organizmie państwowym czy wspólnotowym¹³.

Turcja najdłużej ze wszystkich państw kandydujących stara się o przyjęcie do Unii. Negocjacje w sprawie członkowska rozpoczęła 3 października 2005 roku, aż po 42 latach oczekiwania, chociaż status kraju kandydującego ma od 1999 roku. Opóźnienie wynikało z trudności z wypełnieniem wszystkich kryteriów kopenhaskich¹⁴ stawianych krajom kandydującym do Unii. Tempo negocjacji nie jest zadowalające dla żadnej ze stron. Turcja oskarża Unię o nieustanne wprowadzanie nowych zasad i warunków do mandatu negocjacyjnego. Zdaniem państw europejskich władze tureckie znacznie opóźniły proces wprowadzenia niezbędnych reform demokratycznych w państwie. Chodzi przede wszystkim o zasadę wolności słowa, zapewnienie praw religijnych i praw mniejszości narodowych oraz ograniczenie roli wojska w życiu publicznym¹⁵. Zdaniem przewodniczącego Komisji Europejskiej Jeana-Claude'a Junckera Turcja nie ma szans,

12 M. Golka, *Cywilizacja, Europa, globalizacja*, Poznań 1999, s. 53–56.

13 R. Zbinden, *Wielokulturowa Szwajcaria*, <https://www.tolerancja.pl/?wielokulturowa-szwajcaria,319,2> [dostęp: 30.08.2021].

14 W czerwcu 1993 r. przywódcy UE na posiedzeniu w Kopenhadze określi trzy kryteria, które każdy kraj kandydujący musi spełnić przed przystąpieniem do Unii Europejskiej. Po pierwsze, posiadać stabilne instytucje gwarantujące demokrację, państwo prawne, poszanowanie praw człowieka oraz praw mniejszości. Po drugie, mieć funkcjonującą gospodarkę rynkową. Po trzecie, musi posiadać zdolność do przyjęcia wspólnotowego dorobku prawnego *acquis communautaire* i wspierać różne cele Unii Europejskiej. Ponadto musi mieć administrację publiczną zdolną do wprowadzania w życie i praktycznego stosowania przepisów UE. Por. K. Cholawo-Sosnowska, K. Karbowska, A. Wnukowska, *Unia Europejska. Słownik terminów i pojęć*, Warszawa 2004, s. 96.

15 A. Konarzewska, *Perspektywy przystąpienia Turcji do Unii Europejskiej*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2006, nr 2, s. 8.

żeby w najbliższym czasie zostać członkiem UE. Nie ma na to szans „nawet w dłuższym czasie”. W wywiadzie udzielonym telewizji France 2 ostrzegął, że jeżeli władze w Ankarze przywrócą karę śmierci, to negocjacje akcesyjne z UE zostaną natychmiast wstrzymane. Dodał, że dla kraju, którego prawo przewiduje karę śmierci, nie ma miejsca we Unii¹⁶.

Zwolennicy ekskluzywnej wizji Europy powołują się na definicję tożsamości europejskiej podawaną przez profesora University of Miami Anthony’ego D. Smitha. Pojawia się w niej stwierdzenie o tworzeniu jej w opozycji do tożsamości „innych”¹⁷. Adam Szymański, rozwijając to stanowisko, podkreśla, że idea Europy i tożsamość europejska kształtowały się przez długie stulecia jako odpowiedź na zagrożenie ze strony Turków, którzy swój negatywny wizerunek zawdzięczali islamowi¹⁸. Współcześnie po upadku komunizmu w Europie w świadomości przedstawicieli Zachodu funkcjonuje zasadniczo zagrożenie i wróg numer jeden ze strony świata islamskiego postrzeganego w kategoriach zacofania, despotyzmu, barbarzyństwa, fanatyzmu i nieobliczalności.

Zwolennicy wielokulturowego modelu Europy zaliczają demokrację, wolność i godność człowieka do fundamentalnych wyznaczników europejskiej „wspólnoty wartości”¹⁹. Właśnie o przynależności do Europy decyduje przestrzeganie zasad demokracji i praw człowieka, które stanowią wspomniane wcześniej polityczne kryteria kopenhaskie. Ich spełnienie przez Turcję sprawi, że będzie dla niej miejsce w europejskiej wspólnocie państw.

Problematyka integracji Turcji z Unią Europejską doskonale wpisuje się w kontekst przedstawionych dwóch wizji zjednoczonej Europy i związanych z nimi koncepcjami rozwoju tożsamości europejskiej. Z jednej strony wyłania się wizja Europy ekskluzywnej, zamkniętej, ze sztywnymi granicami ideowo-kulturowymi wyznaczonymi przez religię i tradycję chrześcijańską. Z drugiej, istnieje możliwość zbudowania Europy inkluzywnej, powszechnie dostępnej dla każdego, wielokulturowej, w której funkcjonuje tożsamość europejska oparta na zasadzie jedności w różnorodności.

16 J.-C. Juncker, *Turcja bez szans na członkostwo w UE*, https://wydarzenia.interia.pl/swiat/news-juncker-turcja-bez-szans-na-czlonkostwo-w-ue,nId,2241790#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome [dostęp: 30.08.2021].

17 A. Smith, *National Identity and the Idea of European Unity*, „Royal Institute of International Affairs” 1992, nr 1, s. 75.

18 A. Szymański, *Turcja a tożsamość europejska* [w:] *Tożsamość europejska*, red. F. Gołębski, Warszawa 2005, s. 130–131.

19 Ibidem, s. 166.

Terroryzm a budowa tożsamości europejskiej

Wielu badaczy problematyki integracji europejskiej często w swoich pracach podkreśla, że Unia Europejska staje się powoli krajem imigrantów i większość jej obywateli czuje się przez nich obłążona, co powoduje narastanie różnych obaw z tym związanych. Wystarczy zauważyć, że liczba wyznawców islamu mieszkających w Europie rośnie w zawrotnym tempie. W 1950 roku w Europie Zachodniej żyło ich 800 tys., w roku 2050 zaś liczba wyznawców Allaha może przekroczyć 60 mln²⁰. Jeremy Rifkin na podstawie badań Międzynarodowej Organizacji do spraw Migracji i raporcie tygodnika „Financial Times” z 25 lipca 2002 roku pisał, że rdzenni Europejczycy mają poczucie, że najazd muzułmanów zagraża ich tożsamości²¹. W kontekście starań Turcji o członkostwo w UE politycy i zwolennicy tej idei obawiają się oddalenia pokojowego współżycia chrześcijan i muzułmanów ze względu na zagrożenia terrorystyczne ze strony skrajnych fundamentalistów islamskich. Ataki frakcji muzułmanów z globalnej sieci komórek terrorystycznych Al-Kaidy²² 11 września 2001 roku na World Trade Center w Nowym Jorku i Pentagon w Waszyngtonie wywołały u wielu szok. Powszechne stały się wówczas pytania: Czy islam propaguje agresję? Czy islam można pogodzić z wartościami europejskimi? Czy muzułmanie mogą pokojowo istnieć w Europie? Już wtedy w dokumencie końcowym Europejskiego Konwentu Młodych w Brukseli z 12 lipca 2002 roku znalazło się przesłanie, że Unia Europejska musi walczyć z szeroko rozumianym terroryzmem, który jest zagrożeniem dla demokracji, wolności i bezpieczeństwa²³. Rosnąca obawa przed możliwością podobnych ataków na terenie Europy stała się faktem 11 marca 2004 roku w Madrycie, gdy muzułmanie z Marokańskiej Grupy Kombatanów Islamskich wysadzili w powietrze pociąg komunikacji podmiejskiej. Zginęło wówczas prawie 200 osób, rannych zostało ponad 1,5 tys. O mniejszej skali był atak 7 lipca 2005 r. Tajnej Grupy Dżihadu Al-Kaidy w Europie na me-

20 J. Rifkin, op. cit., s. 316.

21 Ibidem, s. 312.

22 Al-Kaida jest przeciwko demokracji w takim ujęciu, w jakim postrzega ją Zachód. Jej zwolennicy chcą zastąpienia istniejących autorytarnych rządów przez religijne państwo. Ono właśnie narzuca przestrzeganie rygorystycznej wizji Koranu przez obywateli. Według Al-Kaidy zachodnie demokratyczne idee są przeszkodą w wypełnieniu woli Bożej na ziemi. Zob. R.M. Machnikowski, *Zamachy w Madrycie i Londynie – wnioski dla Polski*, http://www.specops.com.pl/CSiPS/artykuly_CSiPS/Doktor_Ryszard_Machnikowski/zamachy_w_Londynie_prezentacja/zamachy_w_Londynie_prezentacja.htm [dostęp: 25.08.2021].

23 Dokument końcowy Europejskiego Konwentu Młodych, Bruksela, 12 lipca 2002 r., „Monitor Integracji Europejskiej” 2002, nr 58.

tro i autobusy w Londynie²⁴. Zamachy terrorystyczne w Madrycie oraz w Londynie stanowiły impuls do intensyfikacji działań Unii Europejskiej mających na celu zwalczanie terroryzmu na poziomie zarówno krajowym, jak i międzynarodowym. Wśród państw członkowskich wzrosło poczucie zagrożenia terroryzmem. W celu zwiększenia bezpieczeństwa Starego Kontynentu UE podjęła wiele inicjatyw, przyjęła liczne dokumenty oraz usprawniła funkcjonowanie instytucji i aktów prawnych odnoszących się do walki z terroryzmem. Teraz, gdy coraz bardziej realne staje się zagrożenie cywilizacji zachodniej działalnością ekstremistów islamskich, niezbędna jest faktyczna współpraca wszystkich państw Europy. Europejczycy obawiają się, że terroryści spoza Unii mogą znaleźć bezpieczne schronienie wśród społeczności islamskich mieszkających w Europie i rekrutować nowych członków oraz tworzyć kolejne komórki na kontynencie. Z pewnością wzrost poczucia zagrożenia terroryzmem ze strony agresywnego islamu będzie przeszkodą w dalszej integracji Europy, promowaniu wspólnego obywatelstwa i tożsamości europejskiej opartej na wspólnych wartościach i wielokulturowości.

Barbara A. Markiewicz wysunęła ciekawą tezę, że terroryzm ma tak potężny wewnętrznie negatywny ładunek, że może owocować integracją negatywną – siłą sprzeciwu jednoczyć ludzi przeciw terroryzmowi. Wroga trzeba uznać za wroga i wyciągnąć z tego wszystkie logiczne konsekwencje. Z historii wiadomo, że w obliczu wroga wojna jednoczy i stanowi równocześnie szansę na zdanie sobie sprawy z podstaw takiego jednoczenia. Markiewicz wskazała, że w kontekście integracyjnym takie zjednoczenie może stymulować, przez jego odczucie, powstanie i cementowanie zbiorowej świadomości i tożsamości²⁵.

W kontekście budowy tożsamości europejskiej i idei Europy inkluzywnej, wielokulturowej, islamista z Getyngi Bassam Tibi zwraca uwagę na niebezpieczeństwo ze strony ideologów europejskiej diaspory muzułmańskiej, którzy starają się oddzielić wyznawców islamu od wartości Europy, tłumacząc, że nie można być zarazem muzułmaninem i Europejczykiem. Mówienie „ja jestem muzułmaninem, ty jesteś chrześcijaninem” tworzy tylko barierę. Fundamentalisci islamscy twierdzą, że tożsamość europejska to tożsamość chrześcijańska. Utrzymują, że związanie się z Europą oznacza automatyczne odrzucenie

24 R.M. Machnikowski, op. cit.

25 B. Markiewicz, *Terroryzm współczesny [w:] Kryzys tożsamości politycznej a proces integracji europejskiej*, red. idem, R. Wonicki, Warszawa 2006, s. 232, 244.

islam i chrystianizację²⁶. Znacząca relacja islam–chrześcijaństwo, wielki zwolennik członkostwa Turcji w UE podkreślał szansę na zwiększenia bezpieczeństwa Europy z sojusznikiem z Ankary w walce z międzynarodowym terroryzmem. Równocześnie zaznaczył, że Europa, żeby przetrwała jako cywilizacja, musi wprowadzić politykę integracji, która z muzułmanów uczyni obywateli europejskich. Podaje trzy obszary integracji: prawny, ekonomiczny i kulturowy. Najłatwiejszy jest ten pierwszy – polega na wydaniu paszportu, czyli nadaniu obywatelstwa kraju zamieszkania. Integracja ekonomiczna powinna zagwarantować ludziom pracę. Jest to sprawa znacznie trudniejsza, ale nie mniej ważna – imigrant, który ma pracę, staje się członkiem społeczności, czy chce tego czy nie. Najbardziej złożony jest kulturowy aspekt integracji. Sprawia on, że muzułmanie będą uznawali te same wartości co Europejczycy, ale nie na zasadzie narzucania takich, których nie akceptują. Tibi, któremu – jak sam twierdzi – Europa dała tożsamość, a islam jest jego religią, proponuje ideę europejskiego islamu, którą streszcza w stwierdzeniu: Europejczycy nie ruszają islamu, a muzułmanie dopasowują islam do Europy²⁷. Trudno jest zawyrokoować, czy takie podejście wykształconego w Europie muzułmanina może stać się przesłaniem zeuropeizowania islamu w ramach unijnej gwarancji ochrony i rozwoju wspólnych wartości oraz poszanowania różnorodności kultur.

Ruchy nacjonalistyczne

W opracowaniach naukowych jak i w publicystyce na tematy Unii Europejskiej coraz częściej można znaleźć ostrzeżenia przed powrotem zachowań nacjonalistycznych²⁸, które podobnie jak zjawiska terrorystyczne, stanowią zagrożenie dla projektu integracji i najważniejszej dla Unii idei solidarności i tożsamości europejskiej. Nacjonalizmy w Europie przyjmują oczywiście różne oblicza.

26 L. Włodek-Biernat, *Co Europa może dać mieszkającym na Zachodzie muzułmanom?*, <https://wyborcza.pl/3660000,0.html> [dostęp: 30.08.2021].

27 Ibidem.

28 „Nacjonalizm [łac. *natio* ‘naród’], przekonanie, że naród jest najważniejszą formą społecznienia, a tożsamość narodowa najważniejszym składnikiem tożsamości jednostki, połączone z nakazem przedkładania solidarności narodowej nad wszelkie inne związki i zobowiązania oraz wszystkiego, co narodowe, nad to, co cudzoziemskie lub kosmopolityczne; ideologia polityczna, wg której podstawowym zadaniem państwa jest obrona interesów narodowych, a jego zasięg terytorialny winien odpowiadać obszarom zamieszkanym przez dany naród” – *Nacjonalizm*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/nacjonalizm;3945094.html> [dostęp: 30.08.2021].

Nie sięgając daleko w historię UE, prawdopodobnie największą manifestacją europejskich nacjonalizmów były zakończone w grudniu 2005 roku negocjacje w sprawie budżetu europejskiego na lata 2007–2013. Dziennikarz Jacek Pawlicki wspominał, że ze starcia brytyjskiego skąpstwa z francuskim protekcyjnym rolnym wyszedł budżet kompromisowy – dla Polski całkiem niezły, choć stawiający pod znakiem zapytania przetrwanie idei europejskiej solidarności²⁹. Anette Schrauwen, która zajmuje się polityką europejską na Uniwersytecie w Amsterdamie, twierdziła, że nie ma nic złego w dbaniu o interes narodowy swego kraju, jeżeli nie narusza się interesu całej Unii. Jej zdaniem nacjonalizmy zagrażają najważniejszej dla dalszego istnienia Unii idei – solidarności. Jeżeli każdy zacznie ciągnąć europejską kołdrę w swoją stronę, to porwie ją na kawałki. Im więcej nacjonalizmów, tym mniej wspólnoty i ochoty dzielenia się z innymi³⁰. Przejawem nacjonalizmu jest także francuski „ekonomiczny patriotyzm”, którego ideę sformułował premier Dominique de Villepin. Koncepcja ta zakładała, że francuscy przedsiębiorcy i inwestorzy będą podejmować decyzje biznesowe z uwzględnieniem interesu narodowego. Głównie chodziło o wspieranie i ochronę rodzimych firm przed przejściem przez obcy kapitał³¹. Po kolejnym rozszerzeniu Unii w 2004 roku ten „ekonomiczny patriotyzm” przyjął nieco inne oblicze – niechęć niektórych krajów starej piętastki przed otwarciem rynku pracy dla pracowników z nowych krajów UE. W przypadku Niemiec utrzymano ograniczenia do 2011 roku.

Wydaje się, że o wiele groźniejszym zjawiskiem, które wpływa na rozwój nacjonalizmu w krajach Europy Zachodniej, jest migracja i wraz z nią rosnący wpływ islamu w Europie. Wszystko to prowadzi do napięć między cywilizacją zachodnią a przybyszami z krajów muzułmańskich. Znana jest powszechna histeria po opublikowaniu w 2006 roku karykatur proroka Mahometa w prasie duńskiej i francuskiej. Rysunki satyryczne przedstawiające proroka islamu wywołały gwałtowne protesty muzułmanów na całym świecie. Na początku 2007 roku antyzachodnie manifestacje, palenie duńskich flag i propagandowa wojna wśród muzułmanów w Europie, na Bliskim Wschodzie i w Azji wzmocniła pozycję nacjonalistycznej Duńskiej Partii Ludowej. Fala protestów

29 J. Pawlicki, *Unia Europejska nacjonalizmów*, „Gazeta Wyborcza”, <https://wyborcza.pl/3660000,0.html> [dostęp: 30.08.2021].

30 Ibidem.

31 P. Mechliński, *Francja. „Ekonomiczny patriotyzm” czy „neoprotekcyjizm”?*, <https://psz.pl/91-europa/francja-8222-ekonomiczny-patriotyzm-8221-czy-8222-neoprotekcyjizm-8221> [dostęp: 30.08.2021].

imigranckiej młodzieży na przedmieściach kilku paryskich miast wzmocniła skrajną prawicę Marine Le Pen. Jej zwolennicy twierdzili, że skuteczniej jest przeciwstawić islamowi wartości francuskie, belgijskie czy duńskie niż ogólne – europejskie³². Antagonizmy między chrześcijaństwem i islamem oraz ich wyznawcami nasiliły się w Europie wraz z rozpoczęciem dyskusji nad przystąpieniem Turcji do Unii Europejskiej. Przedstawiony obraz islamu jako zagrożenie tożsamości europejskiej i bezpieczeństwa oddziałuje bezpośrednio na stosunki islamsko-chrześcijańskie w Europie.

Żeby obraz ruchów nacjonalistycznych w Europie jako zjawiska zagrażającego procesowi integracji i tworzeniu tożsamości europejskiej był pełniejszy, należy go uzupełnić o występujący na terytorium Unii nacjonalizm polityczny. Tadeusz Buksiński, analizując tożsamości kolektywne i rolę tożsamości narodowych w polityce, nadmienił, że najbardziej widoczną formą współczesnego nacjonalizmu politycznego w Europie są ruchy separatystyczne, które poprzez terroryzm i przemoc starają się uzyskać pełną niezależność dla określonego regionu oraz ludności tam zamieszkującej³³. Klasycznym przykładem tej formy nacjonalizmu jest problem Basków, narodu zamieszkującego tereny północnej Hiszpanii nad Zatoką Biskajską. Środowiska nacjonalistyczne Basków, które głoszą hasła antyhiszpańskie, antyliberalne, antysocjalistyczne i niepodległościowe, ostro akcentują swoją odrębność i walczą o całkowitą niezależność na rzecz autonomii w ramach państwa hiszpańskiego, a nawet powstania baskijskiego quasi-państwa, wykorzystując do tego celu terrorystyczne ugrupowania ETA³⁴. W wyniku działań hiszpańskich służb specjalnych i jednostek antyterrorystycznych organizacja ta została znacznie zniszczona. Ponadto straciła ona w dużym stopniu poparcie społeczności baskijskiej³⁵. Niemniej jednak idee baskijskiego nacjonalizmu są groźne dla Unii ze względu na ciągłe występowanie zagrożenia pomocy ETA i w naturalny sposób budzą niechęć władz hiszpańskich i społeczeństwa europejskiego, w którego świadomości zawarte jest poszanowanie wolności, tolerancji, cywilizacji braterstwa i odmienności kulturowej – zespołu wartości, które są fundamentem tożsamości europejskiej.

32 J. Pawlicki, op. cit.

33 T. Buksiński, *Nowe szaty modernych tożsamości* [w:] *Kryzys tożsamości politycznej a proces integracji...*, s. 33.

34 U. Sobek, *Tendencje nacjonalistyczne we współczesnej Europie na przykładzie Kraju Basków*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie” 2007, nr 1, s. 129–138.

35 Ibidem.

Reasumując, odpowiedzią na obecne problemy związane z występowaniem zjawisk nacjonalistycznych zarówno o podłożu politycznym, ekonomicznym, jak i kulturowym powinno być więcej, a nie mniej Europy w polityce zagranicznej, gospodarczej i społecznej. Jeżeli europejskie elity nie przekonają do tego obywateli, to może rozpocząć się powolny demontaż Unii Europejskiej³⁶.

Zakończenie

Obywatelstwo Unii Europejskiej i związana z nim tożsamość to nowe koncepcje, które będą się rozwijać wraz z przemianami, jakim będzie podlegać sama Unia. Na poziomie wspólnoty obywatelstwo UE utrwała jej dorobek, a także stopniowo go rozwija. Mimo że obywatelstwo Unii może znacznie przyczynić się do pogłębienia integracji europejskiej, wydaje się jednak, że jedną z przeszkód w zbudowaniu ugruntowanej tożsamości, która może zdecydować o szansach powstania Europy prawdziwie zjednoczonej, jest jego wadliwość umożliwiająca istnienie różnych kategorii obywateli.

Koncepcja rozwoju tożsamości europejskiej zależy od wizji zjednoczonej Europy. Z jednej strony, wyłania się obraz Europy ekskluzywnej, zamkniętej, ze sztywnymi granicami ideowo-kulturowymi wyznaczonymi przez religię i tradycję chrześcijańską, będącą fundamentalnym elementem tożsamości europejskiej. Z drugiej, istnieje możliwość urzeczywistnienia idei Europy inkluzywnej, otwartej, w której żyją obok siebie różne narody, ludzie wyznający różne religie, mający różne pochodzenie i władający różnymi językami, wielokulturowej, w której funkcjonuje tożsamość europejska oparta na zasadzie „jedności w różnorodności” – syntezie różnych elementów kulturowych. Od państw członkowskich Unii Europejskiej będzie zależało, który model zostanie wcielony w życie.

Należy podkreślić, że tożsamość europejska nie jest jeszcze faktem społecznym, lecz wciąż projektem przyszłości. Wydaje się, że ta idea ma szansę powodzenia, dlatego że przyszłość Unii będzie zależała od stopnia utożsamiania się z nią poszczególnych krajów i obywateli. Jednakże będzie to proces długotrwały. Postęp w jego realizacji będzie zależał od wielu czynników, przede wszystkim od reform strukturalnych Unii. Konieczne jest powiększanie zasobu wiedzy obywateli o działalności UE i zakresu postrzegania obywatelstwa Unii

przez jej mieszkańców, eliminowanie takich zjawisk niekorzystnych, jak terroryzm i tendencje nacjonalistyczne, ale przede wszystkim nieodzowne wydaje się wydłużenie listy praw obywatelskich. Duże znaczenie w rozwoju tożsamości europejskiej wiąże się z Kartą praw podstawowych Unii Europejskiej³⁷, która określa wspólne wartości europejskie. O tożsamości Europejczyków, bardziej niż innych kwestii, decydują właśnie wyznawane przez nich wartości.

Bibliografia

- Buksiński T., *Nowe szaty modernych tożsamości* [w:] *Kryzys tożsamości politycznej a proces integracji europejskiej*, red. B. Markiewicz, R. Wonicki, Warszawa 2006.
- Cholawo-Sosnowska K., Karbowska K., Wnukowska A., *Unia Europejska. Słownik terminów i pojęć*, Warszawa 2004.
- Golka M., *Cywilizacja, Europa, globalizacja*, Poznań 1999.
- Goos M., *The Citizenship Concept: European Citizenship as „National” Identity?*, Uppsala 2006.
- Halfmann J., *Tożsamości narodowe i wielokulturowość w Europie* [w:] *Współczesna Europa w procesie zmian. Wybrane problemy*, red. J. Polakowska-Kujawa, Warszawa 2006.
- Konarzewska A., *Perspektywy przystąpienia Turcji do Unii Europejskiej*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2006, nr 2.
- Konopacki S., *Obywatelstwo europejskie w kontekście członkostwa Polski w UE*, Łódź 2005.
- Lehning P.B., *European Citizenship: Towards a European Identity?*, Wisconsin, WI 1999.
- Markiewicz B., *Terroryzm współczesny* [w:] *Kryzys tożsamości politycznej a proces integracji europejskiej*, red. B. Markiewicz, R. Wonicki, Warszawa 2006.
- Pawlicki J., *Unia Europejska nacjonalizmów*, „Gazeta Wyborcza”, <https://wyborcza.pl/3660000,0.html> [dostęp: 30.08.2021].
- Rifkin J., *Europejskie marzenie*, Warszawa 2005.
- Smith A., *National Identity and the Idea of European Unity*, „Royal Institute of International” 1992, no. 1.
- Sobek U., *Tendencje nacjonalistyczne we współczesnej Europie na przykładzie Kraju Basków*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie” 2007, nr 1.
- Szymański A., *Turcja a tożsamość europejska* [w:] *Tożsamość europejska*, red. F. Gołębski, Warszawa 2005.
- Włodek-Biernat L., *Co Europa może dać mieszkającym na Zachodzie muzułmanom?*, <https://wyborcza.pl/3660000,0.html> [dostęp: 30.08.2021].
- Wyrozumska A., *Jednostka w Unii Europejskiej* [w:] *Prawo Unii Europejskiej. Zagadnienia systemowe*, red. J. Barcz, Warszawa 2002.
- Zbinden R., *Wielokulturowa Szwajcaria*, <https://www.tolerancja.pl/?wielokulturowa-szwajcaria,319,2> [dostęp: 30.08.2021].

37 Karta praw podstawowych została przyjęta 7 grudnia 2000 r. jako uroczysta wspólna proklamacja Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji. 12 grudnia 2007 r. instytucje te ponownie podpisały kartę. Moc wiążąca została jej nadana przez traktat lizboński z 13 grudnia 2007 r., który wszedł w życie 1 grudnia 2009 r. Zob. <https://archiwum.mriips.gov.pl/spoleczne-prawa-czlowieka---niowa/prawa-czlowieka-w-unii-europejskiej/karta-praw-podstawowych-unii-europejskiej/> [dostęp: 30.08.2021]; <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:12016P/TXT&from=DE> [dostęp: 30.08.2021].

Selected areas of threats to the development of European Union citizenship and European identity

Summary

The aim of the article is to present and discuss selected threats to the development of EU citizenship and European identity. The article presents the following threats resulting from terrorism and nationalist movements, as well as two visions of Europe – exclusive and inclusive. The study also covers the issues of European multiculturalism related to immigration, which may threaten the further development of European citizenship and identity.

Key words: EU citizenship, European identity, European integration, nationalist movements, European terrorism